

Sygn. akt II Ka 674/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk (spr.)
Sędziowie:	SSO Mirosław Onisko SSO Grażyna Orzechowska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Ewa Olewińska

przy udziale Prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2017 r.

sprawy **P. J. (1)**

oskarżonej z art. 12 kk w zw. z art. 272 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i inne

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 30 maja 2017 r. sygn. akt II K 340/12

wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. D. P. w M. 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem wynagrodzenia obrońcy z urzędu w postępowaniu odwoławczym; zasądza od P. J. (1) na rzecz Skarbu Państwa 900 zł tytułem opłaty za II instancję, zwalnia zaś oskarżoną od wydatków postępowania odwoławczego stwierdzając, że ponosi je Skarb Państwa.

Sygn. II Ka 674/17

UZASADNIENIE

K. R. (1) oraz **P. J. (1)** zostali oskarżeni o to, że:

I. w okresie od 12 lipca 2017 r. do 29 października 2008 r. w Ł., gm. Ł., pow. (...), W.i innych miejscowościach, woj. (...), w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej i zalegalizowania skradzionego pojazdu w oparciu o dane samochodu powypadkowego legalnie nabytego, wspólnie i w porozumieniu, od funkcjonariusza publicznego Delegatury Biura Administracji i Spraw Obywatelskich Urzędu m. w Dzielnicy W. przez podstępne wprowadzenie w błąd, polegające na przedłożeniu nieprawdziwego wniosku o rejestrację samochodu osobowego m-ki M. (...) o nr identyfikacyjnym VIN (...) wraz z załącznikami wyłudzili poświadczenie nieprawdy w postaci decyzji rejestracyjnej z dnia 17 września 2008 r. oraz dowodu rejestracyjnego o serii D. nr (...) na tablice rejestracyjne o wyróżniku (...), zamiarem zalegalizowania na powyższe dane samochodu m-ki M. (...) o nr VIN (...) i

nr silnika (...) o wartości nie mniejszej niż 65 000,- zł, który przyjęli wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego,

tj. o czyn z art. 12 kk w zw. z art. 272 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

II. w okresie od 7 maja 2008 r. do 29 października 2008 r. w Ł., gm. L., pow. (...), woj. (...), wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjęli samochód m-ki M. (...) o nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 65 000,- zł, wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, a następnie w miejsce usuniętego fabrycznie oznaczenia VIN nanieśli numery identyfikacyjne VIN o treści (...) przypisany do legalnie nabytego samochodu powypadkowego M. (...),

tj. o czyn z art. 12 kk w zw. z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 306 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

III. w okresie od 28 marca 2007 r. do 29 października 2008 r. w Ł., gm. L., pow. (...), woj. (...), wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjęli, a następnie zdemontowali samochód m-ki M. o nr VIN (...) o wartości nie mniejszej niż 100 000,- zł, wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk

IV. w okresie od 30 marca 2008 r. do 29 października 2008 r. w Ł., gm. L., pow. (...), woj. (...), wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjęli, a następnie zdemontowali samochód m-ki M. (...) z 2007 r. o nr VIN (...) wartości nie mniejszej niż 70 000,- zł, wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk

V. w okresie od 25 maja 2008 r. do 29 października 2008 r. w Ł., gm. L., pow. (...), woj. (...), wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjęli, a następnie zdemontowali samochód m-ki M. (...) z 2006 r. o nr VIN (...) wartości nie mniejszej niż 65 000,- zł, wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk

VI. w okresie od 29 września 2008 r. do 29 października 2008 r. w Ł., gm. L., pow. (...), woj. (...), wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjęli, samochód M. (...) z ??? o nr VIN (...) i nr silnika (...) o wartości nie mniejszej niż 55 000,- zł, wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk

VII. w okresie od 2 października do 29 października 2008 r. w Ł., pow. (...), woj. (...), wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjęli i zdemontowali samochód m-ki M. (...) z 2007 r. o nr VIN (...) i nr silnika (...) o wartości nie mniejszej niż 65 000,- zł, wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk

przy czym z popełnienia przestępstw P. J. (1) osiągnęła korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 10 075,- EURO oraz 11 USD,

a nadto, K. R. (1) został oskarżony o to, że:

VIII. w okresie od 11 czerwca 2007 r. do 12 stycznia 2008 r. w Ł., gm. L., pow. (...), W. – W. i innych miejscowościach woj. (...), w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej i zalegalizowania skradzionego pojazdu w oparciu o dane samochodu powypadkowego legalnie nabytego, od funkcjonariusza publicznego Delegatury Biura Administracji i Spraw Obywatelskich (...) W. w D. W. przez podstępne

wprowadzenie w błąd polegające na przedłożeniu nieprawdziwego wniosku o rejestrację samochodu osobowego m-ki M. (...) o nr identyfikacyjnym VIN (...) i nr silnika (...) z załącznikami, wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci decyzji rejestracyjnej z dnia 12 października 2007 r. oraz dowodu rejestracyjnego o serii (...)nr (...) na tablice rejestracyjne o wyróżniku (...), a następnie, w uprzednio przyjętym samochodzie m-ki M. (...) o nr VIN (...) i nr silnika (...) wartości nie mniejszej niż 60 000,- zł, odnośnie którego wiedział, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, przerobił numer identyfikacyjny VIN i numer silnika na numery identyfikacyjne samochodu M. o nr rej. (...), po czym za pośrednictwem komisju wraz z wyłudzonym dowodem rejestracyjnym sprzedał skradziony samochód z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi jako legalny G. M. za kwotę 52 000,- zł,

tj. o czyn z art. 12 kk w zw. z art. 272 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 306 kk w b. z art. 273 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

IX. w okresie od 30 lipca 2007 r. do 25 marca 2008 r. w Ł., gm. L., pow. (...), W. – W. i innych miejscowościach, woj. (...), w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej i zalegalizowania skradzionego pojazdu w oparciu o dane samochodu powypadkowego legalnie nabytego, od funkcjonariusza publicznego Delegatury Biura Administracji i Spraw Obywatelskich (...) W. w D. W. przez podstępne wprowadzenie w błąd, polegające na przedłożeniu nieprawdziwego wniosku o rejestrację samochodu osobowego mm-ki M. (...) o nr identyfikacyjnym VIN (...) i nr silnika (...) z załącznikami, wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci decyzji rejestracyjnej z dnia 15 października 2007 r. oraz dowodu rejestracyjnego o serii (...) nr (...) na tablice rejestracyjne o wyróżniku (...), po czym za pośrednictwem komisju wraz z wyłudzonym dowodem rejestracyjnym sprzedał skradziony samochód z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi jako legalny J. P. za kwotę 38 000,- zł

tj. o czyn z art. 12 kk w zw. z art. 272 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 306 kk w zb. z art. 273 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

X. w okresie od stycznia 2005 r. do 29 października 2008 r. w Ł., gm. L., pow. (...), woj. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, z wysokoprężnego silnika samochodu m-ki M., nieustalonego dokładnie modelu zeszlifował fabryczny numer identyfikacyjny,

tj. o czyn z art. 306 kk

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2012 r., sygn. II K 564/11, na podstawie art. 34 § 3 pkp, wyłączył sprawę K. R. (1) do odrębnego rozpoznania (k. 2409, tom XII).

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 30 maja 2017 r., sygn. II K 340/12:

I. oskarżoną P. J. (1) w ramach zarzucanych jej czynów uznał za winną tego, że: w okresie od 28 marca 2007 r. do 29 października 2008 r w Ł., gm. L., pow. (...), W. –W. i innych miejscowościach woj. (...), wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej:

- w celu zalegalizowania skradzionego pojazdu w oparciu o dane samochodu powypadkowego legalnie nabytego, od funkcjonariusza publicznego Delegatury Biura Administracji i Spraw Obywatelskich (...) W. w D. W. przez podstępne wprowadzenie w błąd, polegające na przedłożeniu nieprawdziwego wniosku o rejestrację samochodu osobowego m-ki M. (...) o nr identyfikacyjnym VIN (...) wraz z załącznikami, wyłudziła poświadczenie nieprawdy w postaci decyzji rejestracyjnej z dnia 17 września 2008 r. oraz dowodu rejestracyjnego o serii(...) nr (...) na tablice rejestracyjne o wyróżniku (...), z zamiarem zalegalizowania na powyższe dane samochodu m-ki M. (...) o nr VIN (...) i nr silnika (...) o wartości nie mniejszej niż 65 000,- zł, który przyjęła wiedząc że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego,

- przyjęła samochód m-ki M. (...) o nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 65.000,- zł, wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, a następnie w miejsce usuniętego fabrycznego oznaczenia VIN naniosła numery identyfikacyjne VIN o treści (...) przypisany do legalnie nabytego samochodu powypadkowego M. (...),

- przyjęła, a następnie zdemontowała samochód m-ki M. o nr VIN (...) o wartości nie mniejszej niż 100 000,- zł, wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego,

- przyjęła, a następnie zdemontowała samochód m-ki M. (...) z 2007 r. o nr VIN (...) o wartości nie mniejszej niż 70 000,- zł, wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego,

- przyjęła, a następnie zdemontowała samochód m-ki M. (...) z 2006 r. o nr VIN (...) o wartości nie mniejszej niż 65 000,- zł, wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego,

- przyjęła samochód m-ki M. (...) o nr VIN (...) i nr silnika (...) o wartości nie mniejszej niż 55 000,- zł, wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego,

- przyjęła i zdemontowała samochód m-ki M. (...) z 2007 r. o nr VIN (...) i nr silnika (...) o wartości nie mniejszej niż 65 000,- zł, wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego,

przy czym z popełnienia przestępstwa P. J. (1) osiągnęła korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 10 075 EURO oraz 11 USD,

tj. czynu z art. 12 kk w zw. z art. 272 kk w zb. z art. 306 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk, skazała ją na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 33 § 2 kk wymierzył oskarżonej P. J. (1) grzywnę w ilości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dzienną na 20 (dwadzieścia) złotych;

III. na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec P. J. (1) przepadek korzyści majątkowej w kwocie 10.075 EURO oraz 11 USD;

IV. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 października 2008 r. do dnia 9 czerwca 2009 r.;

V. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. D. P. kwotę 2.737,98 zł, w tym 511,98 zł VAT, tytułem obrony oskarżonej sprawowanej z urzędu;

VI. zasądził od oskarżonej P. J. (1) 900 (dziewięćset) złotych tytułem opłaty oraz obciążył ją częściowo wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w kwocie 6.000 (sześciu tysięcy) złotych.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł obrońca oskarżonej, zaskarżając go w całości na korzyść P. J. (1) i zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

1) art. 4 kpk, art. 7 kpk oraz art. 410 kpk, polegającą na przekroczeniu przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów, nierozważeniu całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie poprzez fragmentaryczną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego, bez wzajemnego powiązania poszczególnych dowodów, w szczególności poprzez:

a) bezkrytyczne danie wiary zeznaniom D. K. (1), Z. K. w zakresie, w jakim twierdzili, że P. J. (1) działała wspólnie i w porozumieniu z K. R. (1), podczas, gdy Z. K. wskazywał, że wniosek co do przestępczych zachowań oskarżonej wyprowadził „z doświadczenia zawodowego”, a żaden z pozostałych zebranych w sprawie dowodów nie pozwala na takie twierdzenie;

b) oparcie orzeczenia przede wszystkim na zeznaniach świadka D. K. (1), którego relacje co do przebiegu rozmów telefonicznych z oskarżoną, w szczególności propozycji handlowych przez nią składanych, podawania własnego imienia w czasie rozmów, czy też prowadzenia działalności są rozbieżne, a ponadto odbiegają w znacznym stopniu od

zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co umknęło uwadze Sądu, a powołane zeznania zostały uznane za „w pełni wiarygodne i spójne”;

c) ocenę materiału dowodowego wyłącznie na niekorzyść oskarżonej, w szczególności w odniesieniu do oceny jej zachowania podczas przeszukania posesji w miejscowości Ł. (w tym odmowy wpuszczenia na teren nieruchomości funkcjonariuszy Policji), gdy z zebranych w sprawie dowodów wynika, że P. J. (1) obawiała się nieumundurowanych mężczyzn, a nie przeciwstawiała się natomiast wizycie na terenie posesji funkcjonariuszy, gdy pojawiła się załoga mundurowa;

d) wybiórczo potraktowaną ocenę materiału dowodowego, z pominięciem okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej, np. faktu aktywowania konta na allegro na nazwisko P. J. (1), czy też braku podpisu oskarżonej na jakimkolwiek dokumencie dotyczącym kradzionych pojazdów lub konsekwentnych wyjaśnień oskarżonego K. B. R., w których zaprzeczała współudziałowi swej konkubiny w zarzucanych im czynach;

a w konsekwencji

2. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wyroku, polegający na przyjęciu, że P. J. (1) brała udział w zarzucanych jej czynach.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od dokonania zarzucanych jej czynów.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonej poparł apelację i wnioski w niej zawarty, wniósł o zasądzenie wynagrodzenia za obronę z urzędu oświadczając, że nie zostało ono uiszczzone w całości, ani w części, wniósł także o zwolnienie oskarżonej od kosztów postępowania. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie wyroku w mocy. Oskarżona wniosła o uniewinnienie. Ponadto oświadczyła, iż jest kierowniczką biura i recepcjonistką, otrzymuje alimenty na dzieci, a jej miesięczne wynagrodzenie to 1500 zł plus 300 zł alimentów z funduszu alimentacyjnego. Ma dwoje małych dzieci, a ojciec K. R. (1) nie ma z dziećmi kontaktu od ponad 2 lat.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej jako bezzasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie. Zarzuty i argumentacja w niej przedstawione nie wykazały wadliwości ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji i nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów. Przeprowadzona kontrola odwoławcza nie potwierdziła też, aby Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisów proceduralnych art. 4 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż przedmiotowa sprawa na wokandę Sądu Okręgowego w Siedlcach trafiła już po raz trzeci - wyrokiem z dnia 6 maja 2011 r., sygn. II Ka 439/10 (k. 2099) oraz wyrokiem z dnia 12 lutego 2013 r., sygn. II Ka 673/12 (k. 2606) zaskarżone wyroki pierwszoinstancyjne zostały uchylone, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim. Nie należy tracić jednak z pola widzenia tego, dlaczego tak się stało – w obu przypadkach głównym uchybieniem zaskarżonych wyroków pierwszoinstancyjnych, które zapadły w tej sprawie, było naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisu art. 424 § 1 kpk, które to uchybienie każdorazowo uniemożliwiało kontrolę instancyjną zapadłych orzeczeń. Poddając kontroli instancyjnej kolejny, trzeci już zapadły w tej sprawie wyrok Sądu Rejonowego, Sąd Odwoławczy w pierwszej kolejności badał zatem wywiązanie się przez Sąd meriti z obowiązków określonych w przepisie art. 442 § 3 kpk, jednocześnie mając na względzie treść obowiązującego od dnia 1 lipca 2015 r. przepisu art. 455a kpk. Dostrzegając przy tym podobieństwo zaskarżonego orzeczenia do uchylonych przez tut. Sąd Okręgowy poprzednich wyroków Sądu Rejonowego o sygn. II K 340/12 i II K 131/13 przypomnieć należy, iż sens normy określonej w art. 442 § 3 kpk jest taki, że udzielone przez Sąd ad quem w trybie tego przepisu zalecenia nie ukierunkowują sposobu rozstrzygnięcia Sądu a quo i nie oznaczają, iż w kolejnym postępowaniu przez Sądem I instancji winien zapaść wyrok odmienny w stosunku do tego uchylonego, ale zalecenia te zawierają wskazówki o charakterze metodycznym, polecenia co do sposobu, w jaki należy przeprowadzić postępowanie, czy też dopuścić konkretne dowody, aby finalnym efektem był wyrok, będący rezultatem zachowania

standardów rzetelnego procesu. W ocenie Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie dopiero trzecie postępowanie pierwszoinstancyjne spełniło to kryterium.

Przechodząc do meritum, podkreślić należy, iż Sąd II instancji w pełni podzielił analizę i ocenę dowodów dokonaną przez Sąd merytoryczny, który dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody, ocenione swobodnie, zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób pozbawiony luk logicznych, niejasności i sprzeczności. Z akceptacją Sądu Okręgowego spotkała się także subsumpcja poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych odnośnie działań oskarżonej pod konkretną normę prawa materialnego, mianowicie przepis art. 291 § 1 kk, w którym penalizowane jest przestępstwo paserstwa umyślnego. Stanowisko Sądu Rejonowego w przedmiocie przypisania oskarżonej P. J. (1) zarzucanych jej czynów w konstrukcji art. 12 kk, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, należy uzasadnić w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, przy wyeksponowaniu jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich konkretnie oparł się dowodach i dlaczego nie obdarzył przymiotem wiarygodności dowodów przeciwnych. Zbadano przy tym okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonej, zachowując nakazany ustawą obiektywizm w stosunku do stron procesowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zeznania D. K. (1) i Z. K. słusznie zostały obdarzone wiarą przez Sąd I instancji. Wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i odnoszącego wrażenia z przebiegu całości rozprawy głównej. obrońca oskarżonej próbując wzruszyć zaskarżony wyrok w ramach wniesionej apelacji przedstawił zupełnie wyrywkowe fragmenty ich relacji w oderwaniu od kontekstu wypowiedzi i całokształtu materiału dowodowego. Uważna lektura akt przedmiotowej sprawy, gdzie obaj zeznawali wielokrotnie, doprowadziła Sąd Odwoławczy do przekonania, iż drobne różnice w depozycjach w/w świadków, na które wskazuje obrońca, wynikały z upływu czasu, który minął między zdarzeniami, a relacjonowaniem o nich. Sąd meriti słusznie zwrócił uwagę na ich stanowczość, konsekwencję i spójność co do sedna sprawy. Przypomnieć należy, iż D. K. (1) rozpoznał głos kobiety, z którą uprzednio prowadził szczegółowe i profesjonalne rozmowy telefoniczne odnośnie części samochodowych, podczas czynności przeprowadzonych na posesji nr (...) w miejscowości Ł. i nie miał wątpliwości, że to ta sama osoba. W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż świadek D. K. (1) mógł mylić się w kwestii tego, z jakiego terenu pochodziły samochody, które ujawniono na posesji zajmowanej przez K. R. (1) i P. J. (1), mógł mylić się także w kwestii tytułu prawnego oskarżonych do nieruchomości, na której przebywali - jego zadaniem jako świadka nie było jednak szczegółowe budowanie elementów stanu faktycznego sprawy, co bezspornie należy do Sądu ferującego wyrok, lecz przedstawienie znanych sobie okoliczności zdarzenia poprzez złożenie stosownych zeznań. D. K. (1) nie mylił się przy tym w kwestii tego, że na posesji wyżej wymienionych były przechowywane i zostały ujawnione podczas czynności przeszukania kradzione samochody, a Sąd I i II instancji odnośnie tej okoliczności dysponował niepodważalnymi w świetle art. 7 kpk dowodami.

W kwestii własności nieruchomości Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż stanowiła ona własność matki oskarżonego K. R. (1), skoro co do tego elementu stanu faktycznego nie było jasności w świetle zeznań sołtysa wsi – świadka A. S., która wprost zeznała, iż wobec śmierci starszego pana, który tam mieszkał, obowiązek podatkowy wobec posesji ustalił i nie mają na kogo wystawić wezwania do uiszczenia podatku (k. 2448v). Z jej zeznań wynika, iż matka oskarżonego wyłącznie zabiegała, aby mogła uiszczać podatek za tę nieruchomość we właściwym urzędzie gminie (co niewątpliwie w połączeniu z nieprzerwanym posiadaniem na znaczenie przez przyzmat kwestii ewentualnego późniejszego zasiedzenia). Powyższy mankament uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie sposób przyjąć jednak za mający jakiegokolwiek znaczenie dla zapadłego orzeczenia. Wystarczy przypomnieć, iż rolą policji i sądu karnego nie jest rozstrzyganie odnośnie kwestii spadkowych, własności nieruchomości, ustalanie ilości ewentualnych współwłaścicieli danej posesji, czy też tytułu prawnego do nieruchomości, na której dana osoba prowadzi przestępczą działalność, lecz ściganie i karanie przestępców, popełniających czyny penalizowane przez Kodeks Karny. A zatem to, czy Policjanci pozostawali w błędzie, że oskarżony wynajmuje posesję na której przechowywane i rozbierana były kradzione samochody, czy też jego matka ma i w jakiej części do niej tytuł prawny nie może skutecznie deprecjonować wartości ich relacji co do sedna sprawy – sprawstwa przestępstw, których ramy zostały nakreślone w akcie oskarżenia.

Obrońca oskarżonej bezpodstawnie niesłusznie deprecjonuje także wartość dowodową zeznań Z. K. w części, w której zeznał, iż „chodziło oskarżonej o to, aby zatrzeć ślady” i przyznał on, iż „z doświadczenia zawodowego ma taką wiedzę”. Fakt, iż dany świadek - funkcjonariusz organów ścigania, powołuje się na swoje doświadczenie zawodowe związane z prowadzeniem przeszukań podczas innych, podobnych spraw nie może przesłaniać okoliczności konkretnego przeszukania posesji, pomieszczeń i osoby oskarżonej, podczas którego ujawniono przy niej w znaczną sumę pieniędzy. Jak już wskazano we wcześniejszej części tegoż wyводу, czynienie ustaleń faktycznych nie należy do zadań świadka, lecz Sądu. Nie ma jednak przeszkód, aby spostrzeżenia i konstatacje świadków odnośnie motywów działania sprawcy przestępstwa podzielał Sąd orzekający w danej sprawie, oczywiście o ile zgodne pozostają one z wymogami art. 7 kpk. W kontestowanej sprawie wymagania nałożone na ocenę dowodów Sądu I instancji przez ten przepis zostały spełnione, a zatem samo polemiczne podważanie wartości relacji wyżej wymienionych świadków ze strony obrońcy oskarżonej nie mogło przynieść oczekiwanego przez skarżącego rezultatu.

W ocenie Sądu Okręgowego, analogicznie należy potraktować zarzut z pkt 1b) apelacji, albowiem powoływanie się przez oskarżoną na obawianie się nieumundurowanych funkcjonariuszy Policji (którzy przedstawili przecież swoje legitymacje służbowe i powód wizyty), w sposób zgodny z art. 7 kpk i art. 4 kpk zostało przez Sąd merytoryczny ocenione jako umotywowane na odłożenie w czasie, a wręcz odstąpienie od czynności przeszukania. Odpowiedni i stosowny do okoliczności ubiór policjantów tzw. dress code dla oskarżonej stanowił wyłącznie pretekst i warunkował możliwość wykorzystania tego argumentu przy popieraniu obranej linii obrony. Kardynalne znaczenie w tej kwestii mają nie same drugoplanowe okoliczności przeszukania w postaci wyglądu funkcjonariuszy Policji (ich ubiór, fryzury i postura), lecz finalny wynik przeszukania w postaci ujawnienia kradzionych pojazdów, licznych części samochodowych oraz znacznej sumy pieniędzy, ukrytej w bieliźnie oskarżonej, która pochodziła z przestępstwa. Zauważyć przy tym należy, że na posesji organy ścigania szukały nie tylko samochodów, ale również współoskarżonego K. R. (1).

Sąd Okręgowy nie podzielił również stanowiska obrońcy oskarżonej, wyrażonego w pkt 1 d) apelacji sprowadzającego się do twierdzenia, iż okoliczności w postaci braku aktywowania konta użytkownika portalu „Allegro”, braku podpisów oskarżonej na umowach oraz braku obciążenia wyjaśnieniami współoskarżonego – jej konkubenta K. R. (1), jako przemawiające na jej korzyść, zostały pominięte przez Sąd meriti. Odmówienie wiary niektórym wyjaśnieniom, czy też zeznaniom, a w rezultacie pominięcie ich jako podstawy dowodowej przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, nie może być utożsamiane z brakiem oceny okoliczności, których tego rodzaju dowód dotyczy w kontekście finalnego rozstrzygnięcia, ani też nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności Sądu ferującego wyrok.

Wymóg sformułowany w art. 410 kpk, aby podstawę wyroku stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, oznacza konieczność znajdowania się w polu uwagi sądu w chwili rozstrzygania wszystkich dowodów i okoliczności – zarówno tych korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonej. Nie chodzi jednak o to, aby orzeczenie zapadło na podstawie wykluczających się dowodów (z jednej strony zeznania D. K., zaś z drugiej wyjaśnienia K. R.), bo jest to oczywiście niemożliwe. Sąd Rejonowy miał zatem prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, w sytuacji, w której ich treść była rozbieżna, oczywiście przy jednoczesnym, przekonującym uargumentowaniu w uzasadnieniu zapadłego wyroku dlaczego tak się stało.

Odnośnie oceny zasadności zarzutu z pkt 1d) apelacji doniosłe znaczenie miał także przyjęty przez Sąd meriti opis czynu przypisanego oskarżonej w wyroku i jego kwalifikacja prawna (paserstwo umyślne). Sąd I instancji wywiązał się z obowiązku opisanego na nowo czynu oskarżonej P. J. (1) w sposób odmienny w stosunku do aktu oskarżenia, a jednocześnie w granicach ram zdarzenia i skargi oskarżyciela publicznego. Zachowanie oskarżonej, które uzupełniało działanie jej konkubenta, stanowiło istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie dotyczące paserstwa. Warto przypomnieć, iż w dacie ujawnienia na posesji oskarżonych kradzionych pojazdów (29.10.2008 r.) oskarżony K. R. (1) był poszukiwany listem gończym, ukrywając się przed organami wymiaru sprawiedliwości, a oskarżona P. J. (2) według relacji jej konkubenta nie wykonywała pracy zarobkowej, dysponowała przy tym kluczami i miała wgląd we wszystkie pomieszczenia mieszkalne i gospodarcze na zajmowanej przez nich posesji, czego nie negocowała żadna ze stron procesowych. Oskarżona pośredniczyła także w zbyciu i udzielała telefonicznych informacji odnośnie

oferowanych na sprzedaż części samochodowych, wykazując się przy tym fachowością i znajomością zagadnień związanych ze szczegółowym rozróżnieniem elementów konkretnych elementów pojazdu, takich jak chociażby lampy samochodowe, biorąc pod uwagę nie tylko markę i model, ale również rocznik samochodu. W tej sytuacji, posiadanie i aktywowanie przez nią osobistego konta na „Allegro”, czy też złożenie stosownych podpisów na umowach nie stanowiły warunku koniecznego i nie mogą warunkować automatycznie jej uniewinnienia, co postuluje obrońca we wniesionej apelacji.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, artykuł 291 § 1 kk w swoim literalnym brzmieniu wprost odwołuje się do pojęcia rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego, jako przedmiotu bezpośredniego oddziaływania. Warunkiem odpowiedzialności sprawcy jest świadomość, że rzecz ta została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, albo świadomość możliwości pochodzenia tej rzeczy z czynu zabronionego. Dla wypełnienia znamion strony podmiotowej przestępstwa określonego w art. 291 § 1 KK nie jest natomiast konieczna świadomość sprawcy, dotycząca okoliczności związanych z popełnieniem czynu zabronionego, z którego pochodzi rzecz stanowiąca przedmiot jego działania. W szczególności nie jest konieczne, aby paser miał świadomość, za pomocą jakiego konkretnie czynu zabronionego rzecz została uzyskana, ani też świadomość okoliczności, czasu i miejsca popełnienia tego czynu zabronionego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 21 grudnia 2012 r., sygn. II AKa 230/12, Legalis Numer 723071).

W nawiązaniu do powyższego judykatu zaznaczyć należy, iż aby w tej sprawie możliwym było przypisanie oskarżonej paserstwa w wymyślnej postaci wystarczającym jest ustalenie, iż posiadała ona świadomość i ogólne rozeznanie, iż samochody, które znajdowały się na posesji były kradzione, a zupełnie bez znaczenia jest jej ewentualna świadomość, gdzie do tego doszło i kto jest pokrzywdzonym. Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego odnośnie świadomości oskarżonej P. J. (1) co do przestępczego pochodzenia pojazdów nie opierały się jedynie na fragmentarycznych faktach, takich jak mieszkanie wspólnie z oskarżonym i prowadzenie z nim wspólnego gospodarstwa domowego, lecz było wynikiem dogłębnej analizy całokształtu okoliczności przedmiotowych i podmiotowych zdarzenia, w tym faktu, że osoba poszukiwana listem gończym zwykle nie prowadzi działalności gospodarczej poza granicami kraju.

Skarżący nie ma także racji twierdząc, iż to, że W. W. nie potwierdził wprost, iż to oskarżona P. J. (1) towarzyszyła K. R. (1) podczas wizyt w komisie samochodowym przemawia wyłącznie na jej korzyść, albowiem w konfrontacji z całokształtem materiału dowodowego w tej sprawie zeznania tegoż świadka uznać należy za poszlakę – dowód pośredni wskazujący na sprawstwo tej oskarżonej. Dostrzeżony przez apelującego kolejny mankament pisemnych motywów zaskarżonego wyroku odnośnie zeznań W. W. również nie sposób uznać za mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. W tym kontekście przypomnieć należy, iż Sąd I instancji dysponował w tej sprawie nie tylko poszlakami i nie badał szczegółowo ich nierozzerwalnych połączeń, lecz dowodami bezpośrednimi wskazującymi na sprawstwo oskarżonej – chociażby zeznaniami D. K. (1), dlatego też doniosłość relacji W. W. w powyższym względzie nie może być wartościowana w sposób, jaki oczekuje tego obrońca oskarżonej.

Bezasadność wszystkich zarzutów obrazy prawa procesowego sformułowanych przez obrońcę oskarżonej, czyni niezasadnym także wtórny zarzut dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych z pkt 2 apelacji. Aby skutecznie wykazać sądowi orzekającemu poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, nie wystarczy jedynie zaprezentować własnej, opartej na bezkrytycznym i apriorycznym przyjęciu prawdziwości wyjaśnień oskarżonej oraz wybiórczej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Skarżący winien wykazać i uzasadnić konkretny przypadek złamania przez Sąd meriti zasad wiedzy lub doświadczenia życiowego, czemu nie sprostał we wniesionym środku odwoławczym. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy w tej sprawie nie mogą być zatem skutecznie kwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, gdyż w procesie dochodzenia do nich Sąd ten nie uchybił dyrektywom art. 7 kpk, w szczególności nie pominął istotnych w sprawie dowodów, ani nie oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, natomiast sporządzone uzasadnienie wyroku, stanowiące odzwierciedlenie toku rozumowania Sądu Rejonowego, nie jest ani wewnętrznie sprzeczne, ani sprzeczne z regułami logicznego rozumowania i nie wyłącza możliwości merytorycznej kontroli odwoławczej, a wręcz przeciwnie - jest wyczerpujące oraz wystarczająco szczegółowe, zwłaszcza gdy zważy się na obecnie obowiązujący ustawowy wymóg zwięzłości tego dokumentu.

Mając na względzie, iż wyrok został zaskarżony w całości, Sąd Okręgowy skontrolował także rozstrzygnięcie o karze w szerszym zakresie, niż wynikałoby to z treści apelacji.

Zmiana wysokości orzeczonej kary może w postępowaniu odwoławczym nastąpić jedynie wówczas, gdy kara jawi się jako „rażąco niesprawiedliwa”. Owa niewspółmierność poprzedzona została w ustawie określeniem „rażąca”, co wyraźnie zaostroża kryterium zmiany wyroku w orzeczeniu reformatoryjnym z powodu czwartej względnej przyczyny odwoławczej. Określenie „rażąca” należy bowiem odczytywać dosłownie i jednoznacznie jako cechę kary, która istotnie bije w oczy, osłepia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 02 czerwca 2016 r., sygn. II AKa 70/16, LEX nr 2079199).

W ocenie Sądu II instancji, kryterium tego nie spełnia kara orzeczona wobec P. J. (1) w zaskarżonym wyroku, gdzie wszelkim przesłankom łagodzącym i obciążającym oskarżoną Sąd merytoryczny nadał właściwą rangę i znaczenie. Sąd Rejonowy wzorcowo przywołał i uwzględnił kodeksowe kwalifikatory dotyczące dyrektyw wymiaru kary, które wpływają na jej wymiar. Zgodzić się należy z jej rodzajem, wymiarem, jak również z kwestią braku orzeczenia o warunkowym zawieszeniu jej wykonania, które stanowi integralną część rozstrzygnięcia o karze. Zdaniem Sądu Okręgowego, całość represji karnej **wymierzonej** oskarżonej, w tym także kara grzywny orzeczonej na podstawie art. 33 § 2 kk czyni zadość postulatowi kary zasłużonej i sprawiedliwej. Kara ma oddziaływać także na społeczeństwo, szczególnie tych, którzy byliby gotowi iść w ślady oskarżonej. Obecna sytuacja rodzinna oskarżonej nie może prowadzić do jej bezkarności oraz drastycznego i nieuzasadnionego złagodzenia kary. W orzecznictwie wprost wskazuje się, iż kwestie związane z trudną sytuacją rodzinną skazanego, pozostają zupełnie ambiwalentne dla wymiaru kary, mogą zaś mieć znaczenie dla postępowania w przedmiocie odroczenia wykonania kary, bądź przerwy w jej wykonaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2015 r., sygn. II KK 126/15, KZS 2015 nr 9, poz. 11, Prok. i Pr. 2015 nr 9, poz. 19, Legalis Numer 1263165).

Kierując się przedstawionymi wyżej racjami, stosownie do treści art. 456 § 1 kpk w zw. z art. 437 § 1 kpk, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 615 z późn. zm.) Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. D. P. w M. kwotę 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem sprawowanej z urzędu obrony oskarżonej P. J. (1) wykonywanej w toku postępowania odwoławczego (§ 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu – Dz. U. z 2016 r., poz. 1714).

Rozstrzygnięcie odnośnie obciążenia oskarżonej opłatą uzasadniają przepisy art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.). Dostrzegając, iż uiszczenie opłaty będzie dla oskarżonej dostatecznie dolegliwe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżoną P. J. (1) od ponoszenia wydatków za postępowanie apelacyjne.

Z tych względów, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.